Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK II WARSZAWA, NIEDZIELA, DN. 23 LIPCA 1933 R ZESZYT 25

1933 RZEMIOSŁO

Cena 20 gr

CZASOPISMO TYGODNIOWE
WYDAWANE
PRZEZ RADĘ IZB RZEMIEŚLNICZYCH RZECZY-POSPOLITEJ POLSKIEJ PRZY WSPÓŁUDZIALE IZB RZEMIEŚLNICZYCH.

CENTRALA REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA, NOWOGRODZKA 41 m 1, tel. 9-17-42. KONTO P. K. O. 6066

ODDZIAŁY:
BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; *BRZEŚĆ N/B.*, plac J. Piłsudskiego 13; *BYDGOSZCZ*, ul. Jagiellońska 10; *GRUDZIĄDZ*, ul. Groblowa 29/31; *KATOWICE*, ul. Stawowa 10; *KIELCE*, ul. Wspólna 4; *KRAKÓW*, ul. św. Anny 9; *LWÓW*, ul. Kościelna 8; *LUBLIN*, ul. Powiatowa 3; *ŁÓDŹ*, ul. Ewangelicka 18; *ŁUCK*, ul. J. Piłsudskiego 14; *NOWOGRÓDEK*, ul. Piłsudskiego 8; *POZNAŃ*, ul. Fr. Ratajczaka 26/27; *STANISŁAWÓW*, ul. Sapieżyńska 18; *TARNOPOL*, Izba Rzemieślnicza, *WARSZAWA*, ul. Szkolna 2; *WILNO*, ul. Adama Mickiewicza 23; *WŁOCŁAWEK*, ul. Kaliska 1.

Redaktorzy: WŁ. GINDRICH i A. ZABĘSKI

PRENUMERATA: KWART. Zł. 2.40, PÓŁROCZN. Zł. 4.80, ROCZNIE Zł. 9.60.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 180, ½—90 zł., ¼ —50 zł., ⅛—25 zł., 4/16—15 zł.

Doniosłe posunięcia gospodarcze

Pomimo, że okres kanikularny dochodzi do swego kulminacyjnego punktu, praca rządu wykazuje niebywałe dotąd w czasie feryj tempo, i to nie na jednym odcinku, lecz we wszystkich niemal działach życia państwowego. Poza arcyważnemi wypadkami politycznemi, na czoło zagadnień wysunęły się sprawy gospodarcze, do których rząd obecny przywiązuje wagę pierwszorzędną. Poprzez Wielki Zjazd Gospodarczy, zwołany przez B. B. W. R. w Warszawie oraz szereg zjazdów regjonalnych, dzięki którym opinja publiczna uświadomiła sobie środki prowadzące do uodpornienia organizmu państwowego przeciw dalszemu pogłębieniu się kryzysu, zaostrzonego krachem konferencji londyńskiej — do uchwał komitetu ekonomicznego Rady Ministrów, powziętych w dniu 14 b. m. — to bardzo poważny szmat pracy, tem poważniejszy, iż poraz pierwszy od szeregu lat rząd zdecydował się poddać rewizji swe stanowisko wobec pewnych bardzo dotkliwych bolączek, trapiących życie gospodarcze naszego kraju.

Największą z tych bolączek są dawne *zaległości z tytułu podatków państwowych i samorządowych, oraz składek ubezpieczeniowych.* Jakkolwiek nie znamy jeszcze dokładnie szczegółów odnośnych zarządzeń, gdyż będą one przedmiotem narad w poszczególnych resortach ministerjalnych tem niemiej wiemy, że zaległości, które powstały przed 1 października 1931 roku, rozłożone będą na dogodne, długoterminowe raty do lat dziesięciu. Rzemiosło przyjmie ustalenie tej zasady z niewątpliwą ulgą, jednak na jej marginesie musi uczynić uwagę zasadniczą. O ile bowiem rozumie ono, że interes Skarbu Państwa nie może ucierpieć i należności z tytułu podatków, bez względu na termin powinny wpłynąć do Kas Skarbowych o tyle w zakresie zaległości świadczeń socjalnych uważa, *że powinny być one stanowczo umorzone* i to ze względu na elementarne *poczucie sprawiedliwości,* albowiem wysokość stawek płaconych przez rzemiosło *nie pozostaje w żadnym stosunku* do wzajemnych świadczeń dla rzemiosła ze strony instytucyj ubezpieczeń społecznych. Postulat ten, wysuwany nieustannie przez rzemiosło całego kraju powinien znaleść zrozumienie i pozytywne rozwiązanie wśród czynników, które uchwalonym przez Komitet Ekonomiczny zasadom nadawać będą konkretne kształcy dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dalszą uchwałą, powziętą przez Komitet Ekonomiczny jest *zmiana trybu postępowania układowo-zapobiegawczego i upadłościowego.* Rewizja w tym zakresie ma na celu przyśpieszenie i potanienie czynności związanych z tem postępowaniem. Według zalecenia Komitetu wszczęcie postępowania układowego, będzie mogło nastąpić bez uprzedniego podania o nadzór sądowy.

Doniosłej wagi są również uchwały dotyczące *wzmo-*

[illegible]

żenia ruchu inwestycyjnego i eksportu. W pierwszej dziedzinie Komitet ustalił wytyczne dla działalności Funduszu Pracy na r. 1934/5 oraz powziął szereg uchwał, dotyczących zakresu i form pomocy *dla budownictwa mieszkaniowego.* W ten sposób tendencje gospodarcze Komitetu idą wyraźnie *w kierunku ożywienia 22 rzemiosł grupy budowlanej* i tu tkwi ich wielkie znaczenie dla interesów rzemiosła. Przewiduje się podjęcie szeregu prac już w okresie zimowym, celem skoordynowania w roku przyszłym wszystkich zamierzeń Funduszu Pracy.

W sprawie wzmożenia eksportu Komitet wypowiedział się *za zorganizowaniem produkcji w branżowe związki eksportowe,* zastosowaniem ulg dla pośrednich faz produkcji eksportowej, rozszerzeniami ulg dla eksportu artykułów przemysłu przetwórczego oraz stworzeniem racjonalniejszych form pomocy dla eksporterów tej gałęzi przemysłu.

Uzupełnieniem powyższych uchwał są postanowienia dotyczące rolnictwa. Przewidują one stosowanie premij hodowlanych, ustalają środki na t. zw. akcję interwencyjną, normują politykę Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych i t. d.

W ten sposób przedstawiają się ostatnie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Pewna część prasy nazwała je „akcją oddłużania" rzemiosła i przemysłu. Musimy sprostować. Oddłużenie obu gałęzi produkcyj nastąpi tylko w drobnej części, a mianowicie w zakresie umarzania procentów zwłoki. Natomiast główna substancja zaległości nie ulegnie zmianie. Nie mniej jednak różne formy udogodnień w procesie spłaty zaległości następnie ważne zamierzenia inwestycyjne, zwrócenie uwagi na eksport, uaktywnienie polityki rolnej sięgają głęboko w obecne położenie gospodarcze Państwa, nadając mu bieg zgodny z nowowytworzonemi warunkami i w tem leży ich doniosłość i ważność w chwili obecnej.

W. G.

Robotnicy sezonowi a Fundusz Bezrobocia

W sprawie definicji robotników sezonowych, Komisja Odwoławcza Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia, powzięła uchwałę, która pismem z P.III.280/32 została przez Dyrekcję Funduszu Bezrobocia zakomunikowana do wiadomości Zarządów Obwodowych w dn. 12 kwietnia 1933 r. Uchwała ta brzmi:

„Zważywszy:

1) że przy zaliczeniu robotnika do kategorji robotników sezonowych, za których wkładka do Funduszu Bezrobocia wynosi 4% od każdorazowo wpłacanych tym robotnikom zarobków, decydującymi są nie kwalifikacje zawodowe danego robotnika, lecz charakter i rodzaj wykonywanej przezeń pracy, bez względu na czasokres zatrudnienia danego robotnika i czas trwania tych robót (o ile są to roboty z charakteru swego sezonowe), przy których jest on zatrudniony;

2) że zatem o ile roboty wymienione w § 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 6 czerwca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz., 559), przy których zatrudniony jest dany robotnik, mają z natury rzeczy charakter sezonowy, np. budowa kolei, zmiana podtorza kolejowego, budowa jazu, szosy, domu, sypanie nasypów, wykop tunelu i t. p., robotnik ten winien być zaliczony do kategorji robotników sezonowych, za których wkładka wynosi 4% bez względu na czasokres jego zatrudnienia;

3) że natomiast w wypadkach, gdy robotnik (chociażby nawet należący ze względu na swój zawód do kategorji robotników, t. zw. budowlanych, np. cieśla, murarz i t. p.) zatrudniony jest przy robotach, które nie mają z natury rzeczy charakteru robót sezonowych, a związane są z normalną niesezonową pracą danego przedsiębiorstwa, konieczną przy produkcji, np. roboty przy wzmacnianiu sklepień i podpieraniu ich kopalniakami w kopalniach, stała konserwacja urządzeń technicznych w danem przedsiębiorstwie, chociażby była ona połączona z konserwacją objektów budowlanych i t. p., które to prace trwają zazwyczaj nieprzerwanie przez cały rok i nie są związane z sezonem — należy go uważać za robotnika sezonowego, za którego wkładka do Funduszu Bezrobocia wynosi 2% — Komisja postanawia —

uznać, iż za robotników sezonowych, za których wkładka do Funduszu Bezrobocia wynosi 4% od każdorazowo wypłacanych tym robotnikom zarobków, uważać należy wszystkich robotników, zatrudnionych przy robotach, wymienionych w § 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 6 czerwca 1932 roku (Dz. U. R. P. Nr. 58/32, poz. 555), bez względu na czas trwania tych robót i czasokres zatrudnienia danych robotników, o ile roboty te mają z natury rzeczy charakter sezonowy".

Projekt o znakowaniu towarów

Zagadnienie znakowania towarów, dyskutowane publicznie o szeregu lat weszło w stadjum decydujące. Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało ostatnio projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w tej sprawie i rozesłało do opinji Izbom Przemysłowo-Handlowym. Nie wszystkie Izby wypowiedziały się jeszcze, niemniej odpowiedzi, które dotąd napłynęły wnoszą wcale ciekawych uwag. I tak Izba Lwowska odniosła się do projektu przychylnie, żąda jednak, aby wszelkie rozporządzenia dotyczące znakowania opinjowane były przed opublikowaniem przez samorząd gospodarczy. Również Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zgadza się również w zasadzie z intencjami projektu, obawia się jednak zbyt skomplikowanej procedury uzyskiwania znaku oraz niespółmierne wielkich kosztów w porównaniu z korzyściami, jakie znakowanie może przynieść. Natomiast Izby: Wileńska, i Poznańska odnoszą się do projektu negatywnie powołując się na psychikę konsumenta,, który zasadniczo chętniej nabywa wyroby zagraniczne. Izba Poznańska proponuje,

aby w miejsce znakowania wyrobów krajowych wprowadzono obowiązkowe znakowanie towarów importowych, przez wytwórcę zagranicznego, aby utrzymano swobodę zaopatrywania wyrobów krajowych w odpowiednie napisy, stwierdzające ich polskie pochodzenie, przyczem nadużycia i posługiwanie się napisami „wyrób polski“, ‚wyrób krajowy“, byłyby bardzo surowo karane, wreszcie, aby utrzymano prawo posługiwania się znakiem związkowym dla członków organizacji, skupiających wytwórców krajowych.

Jak wynika z przytoczonych głosów, zdania są podzielone, a dziwić się temu nie można, ponieważ samo zagadnienie jest trudne, zwłaszcza w punkcie ustalenia kryterjum, kwalifikującego dany towar jako wyłącznie polskiej produkcji oraz specyfikowania go według skali wartości jakościowej. Sądzimy, że trudności te będą jednak pokonane i w tej czy innej formie sama zasada będzie, wzorem innych, wysoko uprzemysłowionych państw zastosowana.

Rzecz oczywista, że najważniejszą rolę w powiększeniu konsumcji produkcji krajowej, spełnia samo kupiectwo i jego poczucie obowiązków obywatelskich. Nie można jednak, co z żalem należy stwierdzić, polegać w większej mierze na tych przesłankach ideowych. Tembardziej jest potrzebne znakowanie.

Rzemiosło jest w dużym stopniu zainteresowane zagadnieniem znakowania z ogólnego punktu widzenia jak również wychodząc z założenia konieczności zastosowania znaków w pewnej grupie wyrobów rzemieślniczych w odróżnieniu ich od przemysłowych. W związku z powyższem Rada Izb Rzemieślniczych wystąpiła do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o przesłanie projektu rozporządzenia o znakowaniu, celem zaopinjowania zgodnie z interesami rzemiosła.

Prawa nabyte w rzemiosłach brukarskiem i farbiarskiem

W związku z zaliczeniem do rzemiosł brukarstwa i farbiarstwa z dniem 13 kwietnia b. r., Rada Izb Rzemieślniczych wystąpiła do Min. Przemysłu i Handlu o wyjaśnienie, czy:

1) osoby, wykonywujące przedtem samodzielnie te zawody, powinny nabyć karty rzemieślnicze i w jaki sposób mają przed władzą przemysłową udowodnić swe nabyte prawa do dalszego wykonywania tych zawodów, zgodnie z art. 3 prawa przemysłowego;

2) czy praktykantów młodocianych, zatrudnionych przedtem o tych osób, mogą one po dn. 13 kwietnia nadal kształcić względnie przyjmować nowych, nie mając dyplomów mistrzowskich, ewentualnie czy w myśl art. 149 ustęp 1 punkt 2 prawa przemysłowego winny te osoby wykazać się 8-letniem samodzielnem wykonywaniem tych zawodów, aby mieć prawo kształcenia terminatorów w ciągu trzech lat po wejściu w życie pomienionego zaliczenia, to jest po 13 kwietnia 1933 r.

W odpowiedzi na to pismo, Min. P. H. wydało 12 lipca b. r. okólnik do wszystkich urzędów wojewódzkich, który przytaczamy w całości:

„W związku z powyższem pismem Rady Izb Rzemieślniczych informuje się, że:

ad 1) osoby, które rozpoczęły przed dniem 13 kwietnia 1933 r. *legalne* (z zastosowaniem obowiązujących wówczas przepisów) prowadzenie przedsiębiorstw: brukarstwa oraz chemicznego czyszczenia i farbowania odzieży i skórek futrzanych zachowują — rozumie się— nadal prawo dalszego prowadzenia tych przedsiębiorstw; osobom tym należy wydać karty rzemieślnicze bez żądania od nich przedłożenia jakiegokolwiek dowodu uzdolnienia zawodowego. Na odnośnych kartach można zaznaczyć, że wydano je *z tytułu praw nabytych;*

ad 2) *prawa nabyte rozciągają się w danym razie także na prawo trzymania i kształcenia uczniów.* Toteż te istniejące przedsiębiorstwa brukarskie i farbiarskie, które trzymały uczniów przed dniem 13 kwietnia 1933 roku, zachowują i po tym terminie prawo trzymania i kształcenia terminatorów. Natomiast do *nowozakładanych* przedsiębiorstw zaznaczonego rodzaju należy stosować postanowienie art. 149 zdanie 1 prawa przemysłowego, wedle którego „w przemyśle rzemieślniczym wolno przyjmować na naukę i kierować praktycznem kształceniem terminatorów *tylko osobom, które nabyły prawo używania tytułu mistrza (majstra rzemieślniczego*“.

Obniżenie norm średniej dochodowości w okręgu Warszawskim

Dnia 12 lipca b. r. odbyło się w Okręgowej Izbie Skarbowej w Warszawie posiedzenie w sprawie określenia norm przeciętnej dochodowości dla wymiaru państwowego podatku dochodowego na następny rok budżetowy; na posiedzeniu tem brał udział przedstawiciel Rady Izb Rzemieślniczych.

Dla niektórych rzemiosł procent średniej zyskowności został obniżony według niżej podanej skali:

	Nazwa rzemiosła	procent średniej zyskowności	
		dawniej	obecnie
1.	Koszykarstwo	10	8—10
2.	Szewctwo	10—12	8—10
3.	Rymarstwo	10	8—10
4.	Powroźnictwo	12	10
5.	Bednarstwo	10	8
6.	Kołodziejstwo	12	8—10
7.	Kowalstwo	10—12	8—10
8.	Introligatorstwo	10—12	8—10
9.	Fotografowanie	20	15—20
10.	Kamieniarstwo	18—20	15—20
11.	Zegarmistrzowstwo	20	15
12.	Fryzjerstwo	25—30	20—25
13.	Dekarstwo	15—20	10—15

Jeżeli chodzi o przeciętny dochód dla poszczególnych zawodów rzemieślniczych, to normy ustalone dla przeciętnego dochodu samoistnego rzemieślnika, jak również dla przeciętnego dochodu dwóch osób, pracujących w zakładzie rzemieślniczym, pozostały te same, co w 1932 r., z tem jednak zastrzeżeniem, że normy te należy rozumieć w nowym roku budżetowym przy wymiarze państwowego podatku dochodowego *jedynie przy pełnem rocznem zatrudnieniu rzemieślnika.*

Z bieżących prac Rady Izb Rzemieślniczych R. P.

NORMALIZACJA SKÓR SUROWYCH.

Rada Izb Rzemieślniczych R. P. wystąpiła do Komisji Skór Polskiego Komitetu Normalizacyjnego przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, przypominając swój wniosek, aby ogłoszone projekty norm dopuszczały w postanowieniach, dotyczących cechowania, plombowania lub stemplowania.

Zdaniem Rady Izb Rzemieślniczych R. P. praktyka wykaże jaki sposób cechowania jest lepszy i bardziej pożądany.

SPRAWY ZEGARMISTRZÓW.

Rada Izb Rzemieślniczych R. P. poparła memorjał Cechu Zrzeszonych Zegarmistrzów m. st. Warszawy do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zawierający:

1) wniosek o podniesienie cła na gotowe mechanizmy do zegarków, poz. 1171 p. 2 nowej taryfy z zł. 3 na zł. 6 od sztuki, oraz

2) prośbę o nieudzielanie ulg celnych Szwajcarji na gotowe zegarki, co przyczynić się może do rozwoju rodzimej produkcji zegarków.

Postulaty Cechu są spowodowane tem, że trust zegarkowy w Szwajcarji ze szkodą dla polskiej produkcji zegarków utrzymuje swe oporne stanowisko w sprawie zakazu wywozu części zegarkowych ze Szwajcarji do Polski.

WYSTĄPIENIE RADY IZB RZEMIEŚLNICZYCH W SPRAWIE SKÓR SUROWYCH.

Rada Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej wystąpiła do Ministerstwa Rolnictwa, popierając memorjał Izby Rzemieślniczej w Warszawie w sprawie wydania zarządzeń i instrukcyj, mających na celu stworzenie warunków, sprzyjających podniesieniu jakości skór bydlęcych, cielęcych, baranich, kozich, końskich itp., używanych w garbarstwie i białoskórnictwie.

Rada Izb Rzemieślniczych R. P. choć już kilkakrotnie zwracała się do Ministerstwa Rolnictwa o przyspieszenie wydania nowej instrukcji w sprawie zdejmowania i konserwowania skór obecnie jeszcze raz ponawiają swe wnioski, prosząc o uwzględnienie uprzednio zgłoszonych postulatów.

Poruszone przez Izbę Rzemieślniczą w Warszawie sprawy, dotyczące polepszenia warunków hodowli i obchodzenia się z bydłem w czasie transportów itd. dla zmniejszenia skóry na żywcu, są kwestją dużego znaczenia i zasługują całkowicie na uwzględnienie.

Szkoła zawodowa instrumentów muzycznych

Powołanie do życia, w roku szkolnym 1930/31 Oddziału Instrumentów Muzycznych przy Państwowej Szkole Rzem.-Przemysłowej w Warszawie, ul. Hoża 88, jest pierwszym krokiem w kierunku stworzenia przemysłu lutniczego, t. j. produkcji instrumentów smyczkowych i lutniowych, dotychczas nieistniejącej w Polsce.

Przemysł lutniczy w Polsce posiada wszelkie możliwości olbrzymiego rozwoju, lecz odczuwa się zupełny brak w tej dziedzinie zawodowców. Zatem, konieczne jest zainteresowanie społeczeństwa nowopowstałą placówką szkolnictwa zawodowego, a te szeregi młodzieży, które poświęcą się przemysłowi muzycznemu, znajdą i zadowolenie w pracy i pewny byt.

Kurs nauki 3-letni, łącznie z pracą warsztatową. Oprócz przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych, obejmuje i muzykę. Kandydaci, którzy ukończyli 7-mioklasową szkołę powszechną, przyjmowani są bez egzaminu. Opłata półroczna wynosi 45 złotych.

Podania o przyjęcie należy składać do Dyrekcji Państwowej Szkoły Rzem.-Przemysłowej w Warszawie, ul. Szeroka 26.

Zjazd piekarzy wielkopolskich w Bydgoszczy

W niedzielę dnia 6 sierpnia b. r. odbędzie się w Bydgoszczy XIV Sejmik piekarstwa pomorskiego, połączony z uroczystością poświęcenia nowego sztandaru miejscowego cechu.

W uroczystości tej wezmą udział piekarze i działacze rzemieślniczy z całej Polski.

W dniu 7 sierpnia uczestnicy Zjazdu udadzą się na wycieczkę do Brdyujścia, podczas której w tym czasie odbędą się wielkie zawody wioślarskie w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

† ś. p.

W dniu 7 lipca b. r.
zmarł nagle przeżywszy lat 61

ś. p. JAN BOGUSZEWSKI

zasłużony działacz rzemieślniczy, wieloletni Starszy Cechu Wędliniarsko - Rzeźnickiego w Sarnach.

Cześć Jego Pamięci!

Członkowie Cechu Wędl.-Rzeźn. w Sarnach.